

537  
Ob. 535/82. Ref

Exemplarz Obowiązkowy  
WSP w Kielcach

Cena 5 zł

# Echo dnia

Nr 163 (3080) Kielce, środa, 15.IX.1982 r. Rok XII

## Święto narodowe Nikaragui Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Nikaragui, przypadającego w dniu 15 bm., I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jastruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosowali depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Państwa Republiki Nikaragui Carlosa Nuneza Telleza i szefa rządu odbudowy narodowej Daniela Ortegi Saavedry. (PAP)

## Stefan Olszowski zakończył wizytę w ZSRR

### Opublikowanie wspólnego komunikatu

14 bm. zakończył dwudniową wizytę w Związku Radzieckim członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski.

W pierwszym roboczym dniu wizyty S. Olszowski przeprowadził rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką.

W wyniku rozmów opublikowany został wspólny radziecko-polski komunikat, w którym obaj ministrowie w imieniu swoich rządów wyrazili stanowisko wobec węzłowych proble-

mów polityki międzynarodowej. Rozmowy, które przebiegały w serdecznej atmosferze, wykazały pełną jedność poglądów, zarówno w sprawach dotyczących stosunków dwustronnych, jak też sytuacji światowej. Podstawę tej jedności tworzy więź ideowa łącząca PZPR i KPZR, zgodność interesów obu naszych państw i narodów, wspólne cele socjalistycznego i komunistycznego budownictwa. Tworzy ją także sojusznicze bliskie współdziałanie na arenie międzynarodowej w dążeniu do zapewnienia Europy i światu bezpieczeństwa i pokoju.

Wizyta ponownie potwierdziła, że przyjaźń, sojusz i współpraca PRL z ZSRR jest kamieniem węgielnym polskiej racji stanu. Pożyteczny dialog polsko-radziecki wniósł nowe cenne impulsy do całokształtu problematyki obustronnej współpracy.

## Handel w obronie kieszeni klienta

# Ceny „umowne” czy... narzucone?

Ceny wielu towarów są szokujące. O ile pogodziliśmy się już z cenami artykułów spożywczych, za które otrzymaliśmy rekompensaty, o tyle nadal nie do przyjęcia są ceny wówno wielu artykułów nieżywnościowych.

W założeniu, ich ustalanie miało się odbywać w oparciu o koszty wytwarzania, z uwzględnieniem jakości i popytu. Walka z nieuzasadnionymi cenami przypadła więc w udziale handlowcom. Jak na razie jednak wydaje się ona walką z wiatrakami.

Na początku bieżącego roku w WSS „Społem” w Kielcach powstał specjalny zespół ds. dopuszczenia do obrotu artykułów nieżywnościowych częstego zakupu.

## Nasza inicjatywa znalazła poparcie

# Kiermasz owocowo-warzywny już czynny

W lipcu na łamach „Echa Dnia” pisaliśmy o potrzebie zorganizowania w Kielcach stałego kiermaszu owocowo-warzywnego. Proponowaliśmy urządzić

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Fot. T. Szmidt

## Śródmieście Berlina



## W wyniku wypadku samochodowego

# Zmarła księżna Monaco

PARYŻ PAP. We wtorek w późnych godzinach nocnych zakomunikowano, że zmarła księżna Monaco, Grace, która w poniedziałek doznała ciężkich obrażeń w wypadku samochodowym.

## Samobójstwo brata Ernesta Hemingway'a

WASZYNGTON PAP. Młodszy brat Ernesta Hemingway'a, Leicester, również pisarz i zapalony rybak, popełnił 13 bm. samobójstwo w swym domu w Miami Beach, poinformowała we wtorek jego córka, Anna Hemingway-Feyer. Leicester Hemingway liczył 67 lat. Ernest Hemingway popełnił samobójstwo mając 62 lata, w lipcu 1961 roku. Jego ojciec, Clarence, też odebrał sobie życie.

## Perspektywy otrzymania szczepionki

# Czy wirus jest odpowiedzialny za powstanie cukrzycy?

WASZYNGTON PAP. Według opinii badaczy USA z National Institutes of Health teoria o wirusowym pochodzeniu cukrzycy otwiera perspektywy w kierunku prób zmierzających do uzyskania

szczepionki przeciwko tej groźnej chorobie. Cukrzyca, którą dotkniętych jest ponad 10 mln mieszkańców USA jest zaliczana również do chorób powodujących największą śmiertelność

i trwałe zniszczenie tkanek, zwłaszcza nerwów, jak również upośledzenia czynności nerek i wzroku. Istotą cukrzycy jest zaburzenie przemiany węglowod. DOKOŃCZENIE NA STR. 1

## List L. Breżniewa do J. Arafata

Agencja TASS opublikowała tekst listu sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, Leonida Breżniewa, do przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. W liście tym L. Breżniew stwierdza, że Związek Radziecki był i będzie po stronie arabskiego narodu palestyńskiego i jego jedynego legalnego reprezentanta — OWP. Wierzymy, że słuszną sprawą Palestyńczyków w końcu zwycięży. Gwarancją tego jest ich zdecydowanie jeszcze większego zespolenia szeregow w walce o wolność i niezależność narodową. Po waszej stronie stoją wszystkie patriotyczne siły świata arabskiego, solidarność wszystkich ludzi.

## Ciesz się okiem



CAF—Zbigniew Jaśkiewicz

Odbudowana katedra, widziana od strony Starego Muzeum; w głębi — sylwetka wieży telewizyjnej i — z prawej — Pałac Republiki.  
CAF—Krzysztof Świdorski

## Zamach na życie Beszira Dżemajela

BEJRUT PAP. Libański prezydent-elekt, 34-letni Beszir Dżemajel, który 23 września miał objąć urząd, padł we wtorek po południu ofiarą śmiertelnego zamachu bombowego.

Według pierwszego bilansu podanego przez policję, oprócz niego zginęło co najmniej 20 osób, w tym trzech działaczy partii falangistowskiej, a ok. 60 zostało rannych. Bomba, na którą składało się ok. 200 kg dynamitu, zniszczyła trzy piętra siedziby partii falangistowskiej w dzielnicy Aszrafija w śródmieściu wschodniego Bejrutu. Odbywało się tu ostatnie przed objęciem prezydentury spotkanie Dżemajela z aktywistami partyjnymi.



# Pewna doza optymizmu

Sierpniowe wyniki gospodarce pozwalają już na pewną dozę optymizmu. Po raz pierwszy od 2 lat — od czasów pamiętnego sierpnia 1980 r. — pro-

## Plenum ZW TPPR w Radomiu

Wczoraj w Radomiu odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Omówiono zadania wojewódzkiej organizacji TPPR w tworzeniu płaszczyzny porozumienia narodowego. W obradach, którymi kierowała przewodnicząca ZW TPPR Krystyna Firmanty, uczestniczyli I sekretarz KW partii Bogdan Prus, sekretarz KW PZPR Danuta Grabowska, przewodniczący WRN plk Edward Jędruszewski oraz sekretarz Zarządu Głównego TPPR, Stanisław Lewandowski.

Jak stwierdzono, w ostatnich dwóch latach wojewódzka organizacja TPPR uległa znacznemu osłabieniu. Dzięki inicjatywom Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego pozyskano jednak nowych aktywistów. W reaktywowaniu i zakładaniu nowych kół TPPR — podkreślono w dyskusji — winny dopomóc organizacje partyjne. Szczególna rola przypada tu instancjom działającym w szkolnictwie. Podczas obrad podkreślono, iż dzięki rozwiniętych kontaktom z krajami socjalistycznymi, a szczególnie z naszym wschodnim sąsiadem, mogliśmy powstrzymać gospodarkę przed całkowitym załamaniem.

Na zakończenie dokonano też zmian personalnych w składzie ZW TPPR. Dotychczasowa przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Krystyna Firmanty zrezygnowała z pełnionej funkcji. Nową przewodniczącą ZW TPPR w Radomiu wybrano Danutę Grabowską. (wlm)

## Kiermasz OWOCOWO-warzywny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

go na pl. Obr. Stalingradu. Z zadowoleniem informujemy, że nasza inicjatywa znalazła wsparcie u władz miejskich. I oto od dziś czynny jest na pl. Obr. Stalingradu kiermasz owocowo-warzywny.

Codziennie w godzinach od 10 do 18 czynnych będzie 11 stoisk z owocami i warzywami. O zaopatrzenie w towar świeży i dobrego gatunku dbać będą handlowcy spod znaku Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej i WSS „Społem”. Codzienne dostawy zapewni również Państwowe Gospodarstwo Ogrodnicze z Piekoszowa oraz kielecki działkowiec. Klienci będą tutaj mogli nabyć warzywa, owoce i ziemniaki po niższych niż w sklepach cenach.

Przy pl. Obr. Stalingradu będą oczekiwały samochody dostawcze „taxi” do przewozu zakupionego towaru. (dmp)

dukcja zakładów przemysłowych minimalnie, ale wyraźnie wzrosła. Wynik ten osiągnięto przy znacznym wzroście produkcji przemysłu wydobywczego i surowcowego oraz przy nieznanym spadku produkcji przemysłu przetwórczego. Wbrew pozorom właśnie ten ostatni sygnał należałoby obecnie uznać za szczególnie obiecujący. Oczywiście najlepiej byłoby gdyby i przemysł przetwórczy mógł się wykazać podobnymi efektami, co np. przemysł węglowy, czy miedziowy. Z wielu względów dotychczas było to jeszcze niemożliwe. Tym nie mniej i tu sytuacja zaczyna się zmieniać. Od początku roku, systematycznie — z miesiąca na miesiąc notuje się stopniowe wyhamowywanie procesów spadkowych, co świadczy o możliwościach zmiany niekorzystnych tendencji także i w tych dziedzinach gospodarki.

W komunikacie GUS warto jeszcze zwrócić uwagę na kilka istotnych informacji. Przede wszystkim do pozytywnych zjawisk należałoby zaliczyć wyraźną poprawę wydajności pracy, osiągniętą do tego przy dalszym spadku zatrudnienia (o 5,2 proc.). Korzystnym objawem są też zmiany dokonujące się w strukturze naszego handlu zagranicznego. 24-procentowy wzrost eksportu do krajów socjalistycznych i 13-procentowy — do kapitalistycznych — to w obecnych warunkach gospodarczych naprawdę dużo. Ważne jest jednak, że jednocześnie dokonuje się zmiana w strukturze i w kierunkach importu. Dostawy z krajów socjalistycznych zwiększyły się o 14,8 proc., ale import z tzw. II obszaru płatniczego zmalał o 12,5 proc.

W oparciu o wyniki opublikowane w ostatnim komunikacie GUS trudno byłoby jeszcze o snuć głębsze prognozy na najbliższe miesiące. Faktem jest jednak, iż sierpniowe rezultaty gospodarcze należałoby już uznać co najmniej za zachęcające. Jest to oczywiście tylko pierwszy wyraźniejszy sygnał. Wzrost produkcji o 1 proc. w stosunku do potrzeb to jeszcze bardzo mało i na ogół jest on niezauważalny na rynku. W tej sytuacji wyrażanie nadmiernego optymizmu byłoby się z powszechnymi odczuciami społecznymi. Ale nawet ten niewielki postęp wart jest odnotowania. Kryzys gospodarczy przeżywamy od wielu miesięcy nie może i nie będzie trwał wiecznie. Aby więc wrzesień okazał się miesiącem jeszcze lepszym niż sierpień. Dotychczasowe wyniki, a zwłaszcza te z minionego miesiąca wykazują, iż jest to całkowicie w zasięgu naszych możliwości. (PAP)

## Temat na dziś

W społeczeństwie naszym istniało zawsze oburzenie i potępienie wobec ludzi nie pracujących, a żyjących niekiedy na wysokim poziomie materialnym. Obecnie szczególnie radykalne są głosy robotnicze domagające się szybkiego i skutecznego zlikwidowania tego dokuczliwego zjawiska. Są to reakcje zrozumiałe i uzasadnione. Stanowią zdrowy odruch sprzeciwu ciężko pracującego człowieka wobec różnego rodzaju nierobów, hochsztaplerów i ewanikiów. Wynikają z głęboko zakorzenionego poczucia sprawiedliwości.

Recepta jest pozornie prosta. Co to znaczy, że ktoś nie chce pracować? Jeżeli nie chce, to należy go zmusić i po kłopotach. Potrzeba rąk do pracy, można uruchomić roboty publiczne budować drogi, mosty itp.

Gdy jednak głębiej wniknąć w istotę zjawiska okazuje się, że jest ono niezwykle złożone, wymagające zróżnicowanego podejścia.

W Warszawie zbiera się na plenarnym posiedzeniu Zarząd Główny Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W toku obrad omówione zostaną sprawy związane ze zwiększeniem udziału członków tej 2-milionowej organizacji w działalności ogniw Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.



Dyskutowane będą również kwestie uczestnictwa ZSMP-ów w organach przedstawicielskich i samorządowych

Recitalem fortepianowym Andrzeja Siefianskiego w sali Filharmonii Krakowskiej im. Karola Szymanowskiego rozpoczyna się dziś w grudzie pod Wawelem Festiwal Szymanowski.

Festiwal potrwa do pierwszej dekady października.

## 31 sierpnia przybyła do Kielc

### Idzie jesień!

Półowa września to jeszcze kalendaryzowe lato, ale w klimatologii to już jesień. Ta pora roku rozpoczyna się w Polsce w ostatnich dniach sierpnia we wschodniej części kraju i w ciągu kilkunastu dni obejmuje regiony centralne i zachodnie. Jesień nadchodzi ze wschodu, gdyż powierzchnie lądowe ochładzają się prędzej niż morza. W północnej i zachodniej Polsce zaczynają się przez jakiś czas oziębiający wpływ morza. W naszych warunkach klimatycznych jesień trwa około 60-70 dni i ustępuje miejsca przedziemu na przełomie listopada.

Na podstawie wieloletnich obserwacji meteorologicznych i klimatycznych odnotowano początek jesieni. W klimatologii za jesień przyjmuje się okres kiedy średnie temperatury są w granicach 5-15 st. Najwcześniejszej jesień pojawia się 19 sierpnia w Rabce, 25 sierpnia zaczyna się w Suwałkach, Białej Podlaskiej i Chojnicach, 27 sierpnia jest w Olsztynie, a 31 sierpnia w Zamościu, Częstochowie i Kielcach. 1 września pojawia się w Poznaniu, a 2 w Warszawie. 3 września jest w Krakowie i Świnoujściu, a 4 września na Helu. Wyspa lata utrzymuje się jeszcze w rejonie Tarnowa — tu jesień zaczyna się dopiero 8 września. Najdłużej jesienią pora roku trwa w Rabce i Świnoujściu — 71 dni oraz w Szczecinie i na Helu — 70 dni. Najkrócej trwa 60 dni w różnych miejscowościach na terenie Polski. Pochód jesieni jest zakłócony przez różne lokalne czynniki.

## Temat na dziś

Żuż pierwsze poważne wątpliwości powstają przy rozważaniu metod jakie należałoby zastosować wobec najbardziej licznej grupy osób nie pracujących — nalogowych alkoholików. Pewszchny stosunek do alkoholizmu jest u nas uproszczony. Uważa się, że alkoholik pije bo chce, bo mu z tym dobrze natomiast medycyna jednoznacznie stwierdza, że zaawansowany al-

## Niebieskie ptaki

koholik pije — bo musi. Degradacja psychiczna tych ludzi jest tak ogromna, że większość z nich żyje wyłącznie jedną obsesyjną myślą o potrzebie zaspokojenia głodu alkoholowego. Z tych względów alkoholizm został uznany za chorobę społeczną, podobnie jak np. gruźlica.

Jeżeli więc przyjmiemy, że alkoholizm jest chorobą, to ludzi dotkniętych tym nalogiem należałoby leczyć, a nie ścigać administracyjnie za uchylanie

# Handel w obronie kieszeni klienta

DOKONCZENIE ZE STR. 1

cji wyrobów. Niewiele to jednak dało. Zwykle komisje odpowiadały, że sprawdzono sposób sporządzania kalkulacji i nie ma w ustaw do ich kwestionowania. A poza tym sugerowano, że sporne kwestie handel powinien załatwić z przemysłem drogą negocjacji.

Podjęto zatem walkę na własną rękę. Skutki działań bywają różnorakie. Producent nie przyznaje racji, zrywa umowy lub grozi ich zerwaniem. (Za zwrócenie uwagi na zawyżoną w stosunku do jakości wyrobu cenę „angory” kielecki producent wzbrania się od podpisywania innych umów. Jedyny dostawca wózków dla działkowieców — Transportowo-Spedycyja

Spółdzielnia Pracy „Transport” w Pszczynie, dostarczała pojazdy w cenie 6200 zł, które kiedyś kosztowały 2400 zł. Handel zaproponował obniżenie ceny o 2 tys. zł. Producent odpisał, że ustalona przez niego cena jest i tak niższa od rzeczywistej, skalkulowanej i jeśli handel z niej zrezygnuje szybko zabierze wózki własnym transportem, gdyż są in- ni nabywey).

Niektórzy widząc swoją siłę i znaczenie na rynku, w tym, że są jedynymi producentami stawią na upór. Np. spółdzielnia „Fonokio” z Sulejówka wykonująca siatki azbestowe, odpowiadając na pismo interwencyjne handlu, że przeanalizuje kalkulację dopiero w II półroczu 1982 r., kiedy to będzie zorientowana w kosztach wytwarzania wyrobu. Tak więc za siatkę pod garnek zamiast 22,50 zł, płacimy 70 zł.

Pozytywnym przykładem na jedynej realizacji wytwórcy — jedynego producenta dasytki dla dzieci — jest spółdzielnia „Septoma” w Zabkach. Na wniosek handlu obniżono cenę wyrobu z 24 na 20 zł.

W przypadku obfitości danego asortymentu towarów na rynku skuteczną formą eliminowania drożyzny jest odmowa przyjęcia dostawy. I tak WSS „Społem” w Kielcach zrezygnowała z kasetek metalowych Spółdzielni „Technika” w Łodzi, wieszaków ze spółdzielni „Przodownik” w Żarach, a także polek wiszących produkowanych przez Spółdzielnię „Zelmet” w Zielonowie, które z 485 zł zdrożały na 1450 zł. Można sobie na to pozwolić także w przypadku pasty do podłóg, a także już zalegających półki szampunów.

Rzadko więc, mimo wysiłków handel może na cenowym polu coś zdziałać. Dopóki nie działają prawa rynku, a więc podaż nie wywala konkurencji, wielkich efektów starań nie będzie.

W ostatnim czasie kielecki handel otrzymał od producentów towary z nieco niższymi cenami. Spółdzielnia „Technodram” z Dzierżoniowa obniżyła cenę półki kuchennej z 675 zł na 535 złotych, „Alfa” w Pruszkowie natomiast przeceniła pastę „alum” z 23 na 19 złotych. Nadohodzi już i inne propozycje dostaw po cenach korzystnych dla klienta. Czyżby to były jaskółki zaczynające się spadku wysokich i nieuzasadnionych cen umownych? (abo)

Tak np. Warszawa ma specyficzne warunki — występujące na obszarach wiekowiejskich — dzięki czemu ma nieco cieplejszy klimat niż najbliższe okolice. (PAP)

## Dodatkowy start po indeksy

## Egzaminy wstępne na Politechnice Świętokrzyskiej

W poniedziałek, rozpoczęły się na Politechnice Świętokrzyskiej dodatkowe egzaminy wstępne. Przystąpiło do nich 108 kandydatów. Przygotowano dla nich 60 miejsc na Wydziale Mechanicznym i 27 miejsc na Wydziale Budownictwa Lądowego. Zdający mają już za sobą egzamin pisemny z matematyki i języka obcego. Czekają jeszcze sprawdzian testowy z matematyki i fizyki. Panuje opinia, że tematy dotychczas ujawnione są stosunkowo łatwe.

Na uczelni prowadzona jest również rekrutacja na studia dla pracujących. 131 osób przystąpiło do egzaminów wstępnych na studia systemem wieczornym i zaocznym. Przygotowano dla nich 145 miejsc na trzech wydziałach. (dmp)

się od pracy. Leczenie alkoholika jest jednak długotrwałe i kosztowne. Czy stać nas obecnie na podjęcie tego wysiłku, gdy brakuje środków na inne, pilne potrzeby społeczne?

Drugą liczną grupę osób uchylających się od pracy stanowią ludzie żyjący z przestępczości. Tu recepta wydaje się prosta — skuteczność ścigania.

lek w dowiedzie ewalniający od obowiązku pracy przymusowej.

Oczywiście podział na trzy zasadnicze grupy ludzi uchylających się od pracy nie jest ani wyczerpujący ani precyzyjny. Alkoholik bardzo często staje się przestępcą, podobnie jak jest nim handlarz walutą. Podział ten wskazuje jednak, iż pod pojęciem pasażerów mieszczą się bardzo różne grupy ludzi, co wymaga stosowania zróżnicowanych środków oddziaływania, zarówno w zakresie profilaktyki, jak i represji.

Rozwiązanie omawianego problemu komplikuje sprawa zobowiązań prawno-międzynarodowych, podpisaną przez Polskę szereg konwencji m.in. o niestosowaniu przymusu pracy, o nie ściganiu przestępcy.

Już tylko te przykładowo wskazane aspekty zjawiska ilustrują stopień jego skomplikowania i tłumaczą jednocześnie dlaczego tak długo trwa poselska debata nad rządowym projektem ustawy o zwalczaniu pasażerów społecznych.

(KAR)



# Na PKS - czujny wzrok studentów ze Szczecina

Od czterech lat studenci Politechniki Szczecińskiej odbywają wakacyjne praktyki w kieleckim Oddziale Państwowej Komunikacji Samochodowej. W roku bieżącym prowadzili oni badania stopnia wykorzystania autobusów dowożących pracowników do zakładów i przedsiębiorstw.

— Co dają wam takie praktyki?

— Nie bardzo wyobrażaliśmy sobie jak wygląda praca kierowców na liniach autobusowych, ani sama organizacja dowozów — mówią studenci: J. Gutnik, E. Kubiak, P. Janasik, P. Gołec, S. Kielar i M. Maćkowski. — Nie znaliśmy też problemów samego przedsiębiorstwa transportowego. Doświadczenia zdobyte podczas praktyki przydadzą się w dalszej nauce. Pozналиśmy ponadto Kielce i przynajmniej część jego problemów. Choćby taki, że w hotelu kierowcy, gdzie mieszkaliśmy, często brakowało wody.

Opiekunami 18-osobowej grupy przyszłych pracowników transportu samochodowego są dr Teresa Bal i dr inż. Jerzy Gracz:

— Studenci po każdym dniu pracy, który zaczyna się już o godz. 4—5 rano, przekazują nam swoje uwagi. Informują o przeciążonych autobusach, mówią o konieczności rozłożenia czasu rozpoczęcia pracy w poszczególnych zakładach oraz szkołach. Bardzo często wsłuchujący do autobusów świadczących przewozy umowne nie wiedzieli, że trzeba kupować bilety. Kierowcy zaś nie znali cen biletów na danym odcinku trasy. Każda uwaga studentów została zapisana i wspólnie wnioski przedstawimy później dyrekcji PKS. Okazuje się, że wiele przedsiębiorstw, dla których PKS świadczy usługę przewozową nie podaje zmian liczby dowożonych pracowników. Przypadki takie dominują w przedsiębiorstwach budowlanych. Z dydaktycznego punktu widzenia uczelnia nasza zainteresowana jest uczestnictwem studentów w takich praktykach jakie organizuje PKS w Kielcach, są one bowiem doskonałym uzupełnieniem wiedzy teoretycznej zdobytej w ciągu roku akademickiego.

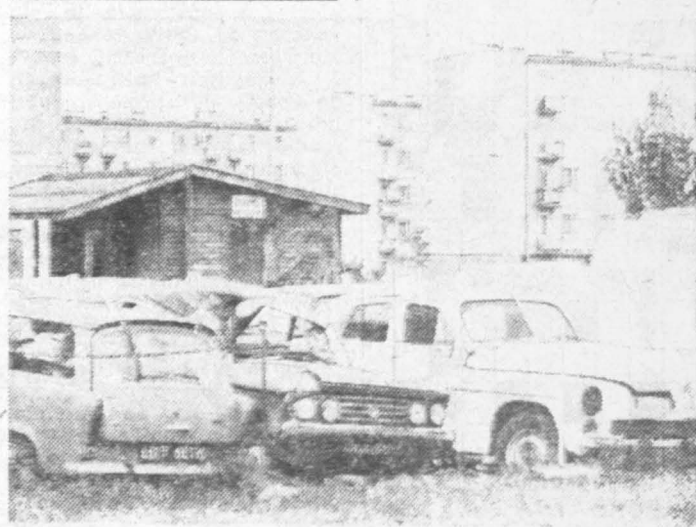
Studenci również chwalą współpracę z dyrekcją Oddziału PKS. Są zadowoleni z warunków zamieszkania i organizacji czasu wolnego.

— Jakie korzyści z tej współpracy ma przedsiębiorstwo?

— Gdybyśmy ich nie mieli, nie zapraszalibyśmy do nas studentów — mówi zastępca dyrektora oddziału, Leonard Galus. — Często sami nie jesteśmy w stanie skontrolować naszych kierowców. Czynią to studenci, informując nie tylko o czasach odjazdów i wypełnieniu autobusów, ale rów-

nież o zachowaniu się kierowców, o ich sposobie odnoszenia się do pasażerów. Nie skazane rutyną spojrzenie na funkcjonowanie transportu jest nam bardzo przydatne. Przedstawione przez studentów wnioski są przez nas analizowane. Ponadto w oparciu o funkcjonowanie naszego oddziału studenci napisali kilka prac magisterskich, m.in. na temat systemu informacyjnego w jednostkach transportu towarowego PKS oraz jego wpływu na podejmowanie decyzji, czy też nowych i udoskonalonych form dyspozycji taboru w jednostkach PKS. Z prac tych korzystają nasi pracownicy. (daw)

## Strzeżone wraki



W osiedlu mieszkaniowym Borki od wielu miesięcy na strzeżonym parkingu stoją porzucone, rozbite w wypadkach auta. I jak tu wierzyc, że w stolicy województwa brakuje miejsc na parkingach. (ws)

Fot. W. Słomka

## XII Rajd Staropolski

W Starachowicach trwają przygotowania do XII Rajdu Pieszego po Staropolskim Zagłębiu Przemysłowym, tradycyjnie organizowanego przez miejscowy oddział PTK pod patronatem Wojewódzkiego Kon-

serwatora Zabytków i Wydziału Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego.

Rajd zostanie zainaugurowany zjazdem turystów „Nad Kamienną” 2 października br. w godz. 11—13 na terenie ośrodka PTK przy ul. Krywków. Stąd uczestnicy rajdu wyruszą na 4 zagospodarowane trasy kończąc wędrówkę 3 października w miejscowościach docelowych jakimś są Ostrowiec, Skarżysko Zachodnie, Łączna i Nowa Stupia.

Organizatorzy informują, że zgłoszenia do udziału w rajdzie przyjmowane są do 25 września br. w oddziale PTK Starachowice ul. Krywków 1, tel. 62-68.

Uczestnicy Rajdu Staropolskiego mogą zdobywać punkty na odznaki turystyki pieszej oraz nagrody rzeczowe. (lip)

Wszyscy świadczymy na NFOZ



NUMER 163

STRONA 3



Fragment osiedla Metalowców. Fot. H. Gluza

## Własny domek: marzenia i rzeczywistość

Największym placem budowy domków jednorodzinnych w Skarżysku jest os. Metalowców. Na powierzchni 27 ha wytyczono 240 działek po około 500 m kw. Dotychczas wybudowano 73 domki, a 150 jest w budowie. Równocześnie do tych celów oddano tereny przy ul. Piaskowej oraz przy ul. Zurawiej. W os. Piaskowa MSM wybudowała 18 a ZM „Predom-Mesko” — 10 domków. W os. Zurawia MSM oddała budynek szeregowy o 7 segmentach i do końca roku zamierza oddać dalsze trzy budynki szeregowe.

Do końca 1985 r. w os. Zurawia zamierzono wybudować 200 domków jednorodzinnych. Jednakże wzrost kosztów produkcji materiałów budowlanych i usług stał się hamulcem w budownictwie indywidualnym. Rozpoczęte wcześniej, a oddawane obecnie domki budowlane przez MSM w Skarżysku kosztują ponad 2 mln zł zaś gdyby ktoś chciał zawrzeć umowę obecnie z MSM na budowę domku jednorodzinnego to koszt ten wynosi w granicach 4 mln zł. Aktualnie na

terenie Skarżyska znajduje się w budowie 229 nowych budynków (nie licząc rozbudowy i modernizacji). Z liczby tej aż 180 budynków budowanych jest już ponad dwa lata. Głównym powodem przewlekłego toku budowy domków jednorodzinnych jest zbyt szczupły przydział materiałów budowlanych, a w szczególności wykończeniowych takich, jak grzejniki, rury wodne i kanalizacyjne, glazura itp. Przyjęto zasadę przydzielania materiałów budowlanych w pierwszej kolejności budynkom, których stan awansowania wskazuje na szybkie ich wykończenie. Jednak przydzielone ilości materiałów budowlanych nie zaspokajają potrzeb nawet dla tych budynków, które są w budowie ponad 2 lata.

Większość rodzin budujących własne domki mieszka w blokach spółdzielczych. Udzielenie im pomocy przez powołane do tych celów placówki przyspieszy zwrot mieszkań i przekazanie ich najbardziej potrzebującym. (hg)

## Jednorazowe świadczenia dla pracowników zakładów nieuspołecznionych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach zawiadoma, że zgodnie z postanowieniami Uchwały nr 157 Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1982 roku w sprawie jednorazowego świadczenia pieniężnego dla rodzin o najniższych dochodach (Mon. Pol. nr 19, poz. 163) pracownicy winni otrzymać jednorazowo po 2.000 zł na każdą osobę, na którą za miesiąc wrzesień 1982 r. pobrali zasiłek rodzinny w wysokości podwyższonej.

Wpłaty świadczenia dokona nieuspołeczniiony zakład pracy wypłacający zasiłki rodzinne na podstawie dokumentacji dotyczącej zasiłków rodzinnych w podwyższonej wysokości, w

terminie do dnia 31 października 1982 r.

Nie wypłaca się jednorazowych świadczeń pracownikom na członków rodziny otrzymujących renty rodzinne, choćby nawet na tych członków wypłacane były zasiłki rodzinne w wysokości podwyższonej z tytułu zatrudnienia.

Osoby pobierające renty rodzinne otrzymują z Oddziału ZUS jednorazowe świadczenie z tytułu pobieranej renty. W tym przypadku nieuspołeczniiony zakład pracy wydaje zaświadczenie na żądanie zainteresowanego o niewypłaceniu jednorazowego świadczenia.

## Luka w przepisach czy „dziura w całym”?

8 lipca br. jeden z mieszkańców Kielc zgłosił się do stacji obsługi Polskiego Związku Motorowego przy ul. Nowotki w Kielcach gdzie dokonał badania technicznego swego samochodu marki „fiat 125p”. Wynik badania był negatywny. Kontrolujący orzekł, że nie może przedłużyć rejestracji 5-letniego samochodu i nie dopniąc go do ruchu z powodu ubytku blach nadwozia oraz niewłaściwego wyglądu zewnętrznego który spowodowany jest brakiem listew ozdobnych i odpryskami lakieru.

Właściciel pojazdu uważając decyzję tę za krzywdzącą i pozbawioną racjonalnego uzasadnienia odwołał się do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach. Pracownik wydziału zlecił przeprowadzenie powtórnego badania technicznego samochodu w stacji diagnostycznej. Spółdzielni Transportowo-Motoryzacyjnej przy ul. Domaszowskiej.

Po przeprowadzeniu badania pracownik tej stacji stwierdził następujące usterki: niesprawne światła cofania, niewłaściwe ustawienie światła głównych, nieczytny przyspieszcz śrub oraz ubytki lakieru i brak listew ozdobnych.

Właściciel samochodu usunął więc usterki, ustawił światła w stacji PZMot. w Słowiku, dokonał zaprawek lakierniczych po czym zgłosił się do Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego. Stąd odesłano go z powrotem do WK Urzędu Wojewódzkiego, by odpowiedzialny pracownik stwierdził usunięcie usterek. Tutaj jednak skierowano petenta do stacji STM. W stacji oznajmiono zainteresowanemu, że musi pojechać do PZMot. przy ul. Nowotki. Na tę propozycję nie wyraził on zgody.

W obowiązującym „Dzienniku taryf i zarządzeń komunikacyjnych” z dnia 14 marca 1969 r. w sprawie zakresu badań technicznych dopuszczających pojazd do ruchu, na temat stanu obłąchowania stwierdzono tylko, że uprawniony diagnosta sprawdzając stan nadwozia wg własnego uznania może zdecydować o dopuszczeniu lub niedopuszczeniu pojazdu do ruchu.

Poproszony przez nas o wyrażenie swojej opinii inspektor WK Urzędu Wojewódzkiego, pełniący nadzór nad badaniami technicznymi JOZEF WYSZKOWSKI stwierdził, że po obejrzeniu pojazdu nie widzi żadnych podstaw do niedopuszczenia go do ruchu. Fakt, że tak się nie stało wynika tylko ze złej woli pracownika stacji obsługi PZMot. Nieprecyzyjne w tym względzie przepisy pozwoliły na dowolną interpretację pracownikowi stacji.

Liczymy na to, że kierownik Wydziału Komunikacji UM przetożnie absurdalne dochodzenie kto ma rację i zdecyduje czy samochód bez ozdobnych listew może być dopuszczony do ruchu. (daw)

## Czytelnicy piszą...

### MAGAZYN CZY SUSZARNIA?

Od lat kilku mieszkańcy ul. Konopnickiej 3 czynią starania w administracji, aby pomieszczenia przeznaczone na pralnie i suszarnie faktycznie spełniały swą rolę. Do tej pory nie są we właściwy sposób wykorzystywane, ponieważ brak jest odpowiedniego zabezpieczenia okna i drzwi. Prosimy i interwencje mieszkańców nie odnośzą skutku. Pralnia pełni rolę magazynu ADM, w którym przechowuje się piasek czy piasek. Prosimy o pomoc. Sędzią Stanisław ul. Konopnickiej 3/86 Kielce

Od red.: Uwagi czytelnika kierujemy pod adresem administracji osiedla Bocianek. Moze działania kierownictwa spowodują że w nadchodzącą zimę lokatorzy nie będą musieli suszyć bielizny na grzejnikach.

(jz)



# Kto chce płacić na studenta?

Nie ma co ukrywać — projekt reformy systemu stypendialnego nie podoba się ani wszystkim studentom, ani ich rodzicom. Stypendia dotychczasowe jakie były, to były, ale nie trzeba ich było zwracać. Po prostu: najmniejsze darmowe jest lepsze niż większe do zwrotu — tak trzeba cynicznie ująć przyczyny braku aprobaty dla nowych form stypendialnych.

Na czym one polegają? Najkrócej rzecz ujmując na tym, że papu, akademik i pieniążki w wysokości jednej trzeciej minimalnej płacy zasadniczej, tj. około 1800 zł, fun-

duje państwo darmo. Odejmuje jednak od tej sumy kwotę przypadającą na głowę w rodzinie studenta. Na wszelkie inne cele może student brać pożyczkę co miesiąc w wysokości najniższej płacy w gospodarce, tj. na dziś ok. 5400 zł. To znaczy, że na buty musimy pożyczać?! — powiada autor wywiadu w ITD. No, więc na to wygląda i nie jest to miłe dla studenta, jego mamy i taty.

Ala spójrzmy na sprawę nie od strony interesów studenta i jego rodziców. Jeśli przyjmijemy, że pieniądze państwowe to nie jest grosz Raty Ministrów, ale grosz mój i twój, to tyśiące młodych ludzi idących do roboty po szkole średniej lub zasadniczej może i ma prawo zapytać: dlaczego ja, dlaczego my mamy kupować buty komuś tylko dlatego, że on postanowił zostać lekarzem, inżynierem, czy filologiem? Czy jeżeli damy mu z naszych kieszeni na dom, na życie i na książki, jeżeli zrobimy to do spółki z jego rodzicami, to mało? Przeciwnie, to chyba już bardzo dużo. Są kraje, w których pożyczają się na całe studia, na wszelkie związane z nimi wydatki. Jeszcze, dodać mogą autorzy takiego poglądu, lat temu naście, gdy kraj się odbudowywał, wtedy w naszym wspólnym interesie było, aby szybko armia fachowców stanęła do roboty. Dziś sytuacja jest inna. Dziś często bywa nawet tak, że na absolwenta nie czeka wolne stanowisko pracy, że ukończył dany fakultet tylko dlatego, że bardzo lubi daną dziedzinę. Jego sprawa, ale nie bardzo stać nas na fundowanie wszystkim tego, co bardzo lubią. Studia ponadto są podarkiem bardzo kosztownym.

Powiedzmy wprost: za bardzo kosztownym. W dodatku: wedle badań sprzed kilku lat większość absolwentów studiów rolniczych nie podjęła pracy w rolnictwie, ciągle nie możemy doszukać się na właściwych dla nich stanowiskach nauczycieli, absolwentów akademii wychowania fizycznego i wielu innych fakultetów. Co pięty absolwent nie pracuje w swoim zawodzie. Tak wykorzystywane, lub powiedzmy inaczej: tak nie wykorzystywane studia kosztują nas miliardy złotych. I dlatego chcemy chyba słusznie za pośred-

nictwem partycypowania w kosztach nauki zmusić do odpowiedzialności i do wysiłku materialnego nie tylko rodzinę studenta ale i jego samego. Do takiej koncepcji wydają się skłaniać przesłanki wychowawcze i ekonomiczne, ba, zasady demokracji. Bo z jednej strony nie jest demokratycznie, aby np. z powodu czyjegoś powołania do sceny fundować mu darmo przez pięć lat wszystko, co mu potrzebne, zaś z drugiej strony nie było sprawiedliwie ograniczać możliwości studiowania tylko wedle ścisłego zapotrzebowania gospodarki, kultury itp.

Zaraz ktoś powie: tak rozumując iluż możemy postradać potencjalnych Einsteinów. Ryzyko nie jest takie duże. Za ukończeniem studiów z piątką ma się cały dług umarzać, za czwórkę — 75 proc. Jeśli Einsteinowie nasi (notabene oblewający w 50 proc. co rok matematykę na egzaminach wstępnych) będą studiować powyżej państwowych dotychczas trój — wtedy studia będą drogo kosztować nas, nie ich. Kogo zaś będzie stać tylko na trój, ten albo nie dość nad sobą pracuje, albo może nie dość jest zdolny i za niego przez jakiś czas, zanim nie wyjdziemy z długów, płacić w całości chyba nie powinniśmy.

ANDRZEJ TUMIALIS

## Jaki był klimat na Ziemi w przeszłości?

Specjaliści z Instytutu Hydrologicznego w Leningradzie przeprowadzili badania klimatu, jaki był na Ziemi w dalekiej przeszłości. Do badań posłużyły im próbki gruntów pobrane przez statki naukowo-badawcze z dna oceanu światowego oraz pozostałości pradawnych roślin.

Badania potwierdziły „asymetrię” klimatu Ziemi. Uczni doszli do wniosku, że 15 milionów lat temu, gdy potężny panczer lodowy już skuwał obszary Antarktydy, w Arktyce jeszcze przez długi czas utrzymywał się klimat ciepły i wilgotny, a wyspy i wybrzeża współczesnego Oceanu Lodowatego pokrywały lasy szerokolistne. Dopiero po upływie 10 milionów lat w Arktyce zaczęły tworzyć się okresowe lody. Arktyka przekształcała się w krainę wiecznych mrozów całkiem „niedawno” — 800—900 tys. lat temu.

Uczni ustalili, że 55 milionów lat temu woda w morzach

## Trampy obsługują most rudowy

Statki szczyecińskich armatorów PZM i „Żegluga Polskiej” w br. przewiozły już 340 tys. ton rudy, a do końca roku przewiożą jeszcze 330 tys. ton rudy przeznaczony dla austriackiego odbiorcy. Most rudowy utworzony w relacji Oxeloesund—Szczecin obsługują systematycznie trampy „Budowlany”, „Rolnik” i „Kopalnia Zofiówka”. Warto przypomnieć tu o istniejących także męstach węglowych i zbożowych obsługiwanych również przez szczyecińskie trampy.

(as)



## Przyszłość nowego Urengaju

Zatwierdzono plan rozwoju Nowego Urengaju — jednego z najdalej wysuniętych na północ miast Syberii zachodniej. Obecny Urengaj to przede wszystkim parterowe, bądź jednopiętrowe domy. Niebawem tam, gdzie obecnie jest tundra, powstanie miasto z wysokimi domami. Miasto zostanie podzielone na dzielnice. Wewnątrz każdej z nich zostanie utworzona przestrzeń, osłonięta od wiatru, w której znajdzie się centrum usługowe. W centrum miasta zbuduje się półtorakilometrowej długości oszklony pasaż, wzdłuż którego powstaną restauracje, sklepy, ogrody zimowe itd.

Z doskonałej jakości drewna i rękami góralskich fachowców „budarzy”, zwanych potocznie cieślami, powstają w Bazie Drzewnej we wsi Podezerwone, gm. Czarny Dunajec, domki ogrodowe. Na razie wytwarza się ich kilka miesięcznie, w późniejszym terminie planuje się zwiększenie do 100 rocznie. Wyglądają ładnie, ale, niestety, jeszcze obecnie wszystkie przeznaczane są dla odbiorcy szwedzkiego. Buduje je Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Scanprodukt”. Nasuwa się pytanie — czy trzeba aż zagranicznego przedsiębiorstwa, by wyeksportować najwyższej jakości materiał budowlany i pracę, a także zdolności budowlane miejscowych górali. Dziwne, że na taki pomysł nie wpadła żadna krajowa firma.

CAF — Stanisław Momot

## Znalezisko budowniczych

Znaleziska budowniczych metra w Charkowie pozwoliły paleontologom na dokonanie niezwykłego odkrycia. Okazało się, że na terenie miasta żyły ongiś lwy jaskiniowe. Dawniej uważano, że te przedpotopowe zwierzęta nie wędrowały tak daleko na północ. Podczas kopania tuneli metra znaleziono wiele skamieniałości zwierząt. W roku 1925 w Charkowie, podczas budowania fundamentów jednego z wieżowców, znaleziono kości mamuta, przechowywane do dziś w muzeum uniwersyteckim.

## Wyjazdy i powroty (II)

Miałem znajomego w Manhasset, jakieś trzydzieści kilometrów od Nowego Jorku. Załatwił mi pracę w ogrodzie przy klasztorze. Ogromny teren, a zakonnicy chcieli mieć równo przyciętą trawkę. W ten sposób zostałem zawodowym ścinaczem trawy, trzy razy w tygodniu po dwadzieścia godzin. Wie pan co to znaczy lazić dwadzieścia godzin w jazgocie i upale? Wieczorem nie chciało mi się ani jeść, ani rozmawiać, tylko spać. Płacili mi dwa i pół dolara za godzinę, czyli mniej niż pozwolone minimum. Wiedziałem o tym i oni też wiedzieli. A poskaryć to się mogłem tylko Panu Bogu. To też wiedzieli. Po dwóch miesiącach znajomy się pokłócił i rzucił robotę. Co miałem robić — nie miałem samochodu, a innego dojazdu nie było.

„Przyjechalysmy z koleżanką do jej krewnych. Tydzień później atmosfera w rodzinie zrobiła się na tyle nieprzy-

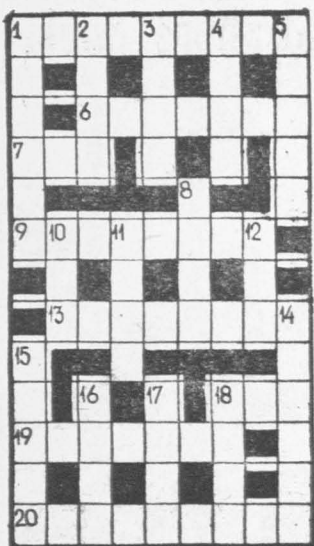
jemna, że zdecydowałam się wyprowadzić. W polskiej gazecie znalazłam ogłoszenie, że ktoś poszukuje gospośi. Zadzwońiłam i dwie godziny później miałam pracę. Przyjechała po mnie pani, była bardzo miła, no i mówiła trochę po polsku. Zamieszkałam w ślicznym domku w Garden City. Miałam osobny pokój-

## „Polski

lasienkę, kolorowy telewizor. W dwa tygodnie, zupełnie się nie przemieszczając, zarabiałam tyle, ile przez cały rok w Polsce. Sprzątałam, gotowałam obiady i chodziłam na spacer z synkiem moich pracodawców. Pewnego dnia ta pani doszła do wniosku, że jej mąż jest dla mnie zbyt miły i wtedy straciłam pracę prawie w takim samym tempie, jak ją kiedyś znalazłam. Teraz pracuję na taśmie w fabryce-

## Na dobranoc

### Krzyżówka nr 82



POZIOMO: 1. miejsce schodzenia się jeleni i łosi w okresie rui, 6. w dawnej Rzeczypospolitej; ubiór króla, 7. miara powierzchni, równa 4047 m kw., 9. ptak morski z rodziny petreli, żyje nad morzami półkuli południowej, 13. niezbędna w łunaparku, 18. dawny władca Rosji, 19. rzecz-bezwartościowa, 20. nauka o chorobach.

PIONOWO: 1. grządką kwiatowa, 2. kolor w kartach, 3. 100 lat, 4. warowny obóz Kozaków zaporoskich, 5. bojaźń, 8. pokruszona cegła, 10. lekarstwo, 11. metropolia z Afryki, 12. jedna z przyspraw, 14. imitacja sprzedawanych towarów, 15. narośl, nowotwór dobrotliwy błony śluzowej nosa, 16. roztwór wodny kwasu octowego z małą domieszką estrów i soli mineralnych, 17. rodzaj miękkiej tkaniny, 18. tkanina bawełniana używana zwykle na ubrania robocze.

Rozwiązania przysyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się nagrodę książkową. Kartki pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”  
Kupon nr 82

### ROZWIĄZANIE KRZYŻOWKI NR 81

POZIOMO: rodzynek, skrofuly, recydywa, biesiada, bandoska, szklanka.

PIONOWO: resor, złoty, nautyka, krypa, Cześćnik, bobas, okona, Akaba.



# ropami „Wilków”

W czerwcu 1944 r. Komenda AK w Kielcach nadała mu z oddziałów w uznaniu zasług bojowych imię „Wilko”. Wraz wręczyła zamiast sztandarową pamiątkową ryngraf. Nie ma tej uroczystości jej kochanka, Zbigniewa Kruszelnego, „Wilka”, od którego imienia oddział wywodził swoje imię. Pięć dni później „Wilko” wraz z kolegami „Czarnym” i „Długim” poległ w bohaterską śmierć w walkach z Niemcami na stoku Łęskiej Góry.

Historia oddziału „Wilków” odcina się stonkowo niedługo od lipca 1943 r. do grudnia 1944 r., a jakże bogaty w przyrodę, mało dotąd znane, temu ogółowi akcje, powstania i zasadzki w lasach, na szlakach kolejowych i w miejscach przelazów: Szczukowskie Góry, Bolegoczek, Małogoszcz, Pięć Wód, Czerwona Góra, snojskie lasy, Miedziana Góra, Wierna Rzeka...

W samotnej śmierci „Marcina” w czasie zdobywania broni w lasach, w początkach lutego 1944 r., dowództwo oddziału przejął na krótko „Jurand”, a następnie znany już partyzant podchorąży „Wilko”. „Młodego wieku, miał za sobą staż w dywersji, a nadzwyczajnie niezwykłą ceną w warunkach okupacji — świetnie znającą znajomość języka niemieckiego. Był człowiekiem wyjątkowo darzonym ogólnym szacunkiem i zaufaniem”. Dzięki inteligencji, zdolnościom organizacyjnym, przetrwał w trudnym i niebezpiecznym otoczeniu oraz umiejętności przeżycia się w postaci Niemca, zginął z rąk niemieckich oddziału, można było w tym czasie uzyskać niebyle jakie sukcesy w walce z wro-

W „Wilków” poszedł by w zeszłym roku, bliżej bliżej, kielczanin, aktualnie kanonik Walbrycha, Włodzisław Mańko ps. „Brzoza”. Książka „Wilki pod Kielcami” to dokładna, niemal drobiazgowo przedstawiona historia legendarnego oddziału. W tym tomie — pisze we wstępie Bogdan Hillebrandt — „zawiera historię, jak i socjologiczne aspekty kielcekiej partyzantki”. Z uwagi na powyższe, książka również jest zbeletryzowaną formą i niepowtarzalną, obrazową, plastyczną opowieścią. W „Wilków” Mańki stanowiące mój ulubioną lekturę zarówno dla dorosłych, jak i młodzieży.

Do tematyki konspiracyjnej wraca w swej najnowszej książce pt. „Rondo” Kazimierz Brandys. Jest to powieść, której akcja rozgrywa się głównie w latach wojny, chociaż nie jest właściwie książką okupacyjną. Okupacja, jak i chyba wszystko, o czym czytamy w „Rondzie” jest tylko fabularnym pretekstem, traktowanym bez większej troski o realia. Nie można także tej powieści traktować jako realistycznego obrazu okupacji, konspiracji, czy powojennych losów i przeżyć głównego bohatera. W sumie nie jest to książka łatwa, trudno byłoby nam ją, tak jak inne książki o tematyce okupacyjnej, przeżywać. Pełno tu tekstowych niespodzianek, jak i nakładających się na siebie coraz to nowych wydarzeń, faktów, wątków, postaci, dygresji i retrospekcji w wykoncypowanym przez autora świecie fabularnym.

Ukazała się również na półkach księgarskich najnowsza powieść Włodzisława Sokorskiego pt. „Zostać sobą”, czyli próba zbeletryzowanej biografii działacza lewicowego. Obok osób i wydarzeń fikcyjnych, występują tu sytuacje i fakty oraz postaci autentyczne, m.in. dopatrzeć się możemy osoby samego autora i to w nietuzinkowej roli. Akcja rozpoczyna się we wczesnych latach dwudziestych, a kończy przed samym wybuchem drugiej wojny światowej. Bohater powieści rozpoczyna konspirację początkowo na terenie szkoły w Łomży, a potem w Warszawie, powoli dojrzuje do szerszej działalności. Życie jego znaczący wyroki i przebyte więzienia. Doświadcza samotności i niepowodzeń w życiu osobistym. „W gruncie rzeczy nie powinien wierzyć nikomu, a wierzył wszystkim. Istniał w ludzkich przeżyciach, w psychozie morderstw, samobójstw, zdrad, miłości. Maria, Zocha, Halina, Regina, Jola, Cecha, Racheli... Był sam...” Jak w każdej książce Sokorskiego i tu wiele erotyki, jako że bohaterowi trudno żyć w zbytniej ascezie, chociaż nie wiem, czy mniejsza jej doza wyszłaby w tym przypadku na korzyść anonowanej powieści.

IGNACY WNUK

- Włodzisław Mańko, „Wilki pod Kielcami”, „Czytelnik”, s. 222, fot., zł. 70.
- Kazimierz Brandys, „Rondo”, „Czytelnik”, s. 372, zł. 140.
- Włodzisław Sokorski, „Zostać sobą”, „Czytelnik”, s. 256, zł. 70.

## Wydział orlonu



Zakłady chemiczne Namhung w KRL-D stale zwiększają produkcję włókien sztucznych.

CAF-KCNA

## Cmentarzysko pradawnych nosorożców

Amerkańscy geolodzy znaleźli ślady katastrofy sprzed 10 mln lat, która spowodowała zagładę zwierząt na rozległych równinach Ameryki Północnej. Wybuch wulkanu — w zachodniej części USA — spowodował wyrzucenie ogromnej ilości gazów i pyłów wulkanicznych. Popioły pokryły tysiące kilometrów kwadratowych ówczesnej prairii. W północno-zachodniej części stanu Nebraska znaleziono ogromne cmentarzysko zwierząt. Systematyczne badania ujawniły szczątki dużego stada nosorożców, które zginęło w wyniku wybuchu wulkanu. Zwie-

rzęta znajdowały się prawdopodobnie w podmokłym obniżeniu na trawiastej równinie. Można przypuszczać, iż w chwili gdy spadły chmury gazów i popiołu, odpożywały. Poniosły one śmierć natychmiast — prawdopodobnie w wyniku gorących i trujących wyziewów. Warstwa popiołu zakonserwowała ich ciała. Szkielety zwierząt przetrwały w doskonałym stanie. Znaleziono także szczątki innych stepowych zwierząt — antylop, wielbłądów i dawnych koni.

## Baterie słoneczne

Baterie słoneczne, służące do zasilania odbiorników transmisyjnych o średniej mocy zaczęto produkować w Światłowodowym Zakładzie Metali Czystych. Nie potrzeba było do tego dodatkowego surowca, nowy produkt powstaje z materiałów odpadowych. Z zewnątrz taka bateria przypomina składane lustro. Energia świetlna przechodziła się w elektryczną przy pomocy krzemienia technicznego. Czułość przyrządu jest bardzo wysoka. Może on pracować także w cieniu. Okres działania jest praktycznie nieograniczony.

## „10 sekund — całe życie”

Nakładem wydawnictwa „Fizykultura i Sport” ukazała się książka „10 sekund — całe życie”. Jej autorem jest znany przed laty sprinter radziecki, Walery Borzow, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Monachium w biegu na 100 i 200 metrów.

„Człowiek uprawiając wyczerpujący sport ma możliwość przeżyć jeszcze jedno życie. Rozpoczynając starty, biorąc udział w pierwszych zawodach każdy chłopiec i każda dziewczyna wchodzi na nową drogę życia, stopniowo nabiera doświadczenia. Trudne są momenty pożegnania ze sportem. Wielu ze sportowców nie zrywa z nim całkowicie. Uzyskują dyplomy trenerów lub organizatorów sportu” — pisze Walery Borzow.

Autor książki nie zerwał również całkowicie ze sportem po zakończeniu kariery sprinterskiej. Borzow po 18 latach występów na bieżni rozpoczął pracę naukową i społeczną. Od lutego 1980 r. pełni funkcję sekretarza KC Komsomolu Ukrainy. Równolegle z działalnością społeczną Borzow kontynuuje działalność naukową. W tym czasie obronił pracę doktorską „Trening sprinterski”.

## Orzech na straży pól

Stwierdzono, że orzechy włoskie w Mołdawskiej SRR najlepiej chronią ziemię. Żadna strefa ochronna nie może być bez tego oodownego drzewa. Obecnie ogólna długość stref ochronnych wynosi już ponad 10 tys. km, a obszar chronionych pól uprawnych — niemal pół miliona ha. Drzewa orzechowe nie tylko pełnią rolę „ziarniaka wody”, ale także chronią pola przed erozją powietrzną. Na polach otoczonych orzechami nie wylegają zboża, gromadzi się więcej wody, a zbiory pszenicy i kukurydzy są co najmniej o 10 proc. wyższe.



Przełożył Robert Ginalski

Pięć sekund później znalazłem się w wodzie.

Woda była ciemna, zimna i zaparła mi dech w piersiach. Po ciepłym panującym w ambulatorium szok spowodowany niemal natychmiastową zmianą temperatury, jej spadkiem, dosłownie paraliżował. Mimowolnie puściłem na chwilę linę, wpadłem w panikę, gdy zrozumiałem co się stało, pomacałem ręką dookoła i odnalazłem ją. Na górze bosman spisywał się wysmieniście — nagły wzrost ciężaru, gdy zgubiłem linę sygnałową, musiał go niemal wyciągnąć za okno.

Jednak to nie zimno było najgorsze. Jeżeli się przeżyje początkowy szok, to do pewnego stopnia można znieść chłód, przyzwyczaić się do niego, choć nie pogodzić; natomiast do mimowolnego łyknięcia morskiej wody co kilka sekund nie można się przyzwyczaić, to jest nie do zniesienia. A ja właśnie zachłystywałem się słoną wodą.

Wiedziałem, że gdy będę holowany na linie za statkiem rozwijającym dwanaście węzłów, to będzie średnia przyjemność, ale nigdy nie przypuszczałem, że będzie aż tak źle. Czynnikiem, którego nie wziąłem pod uwagę, były fale. Przez moment twarzą w dół szybowalem po grzbiecie fali, by po chwili, kiedy fala przewalała się pod mną, znaleźć się całkiem ponad wodą i rumać w dół, wbijając się we wznoszącą się ścianę wody, z brutalnym wstrząsem, który zapierał mi dech w piersiach. A wówczas moje ciało natychmiast nakażywało mi zaczerpnąć świeżego powietrza. Takiego rozkazu nie sposób zignorować. Tyle tylko, że mając twarz zanurzoną w morzu nie chwytałem powietrza, chwytałem pokazane ilości słonej wody. Miałem wrażenie, że ktoś mi wciśka wodę do gardła przez podłączony do sprężarki gumowy wąż. Wirowałem, podskakiwałem, obracałem się i skręcałem dokładnie tak jak ryba na haczyku, wyciągana na powierzchni przez śladem pędzącej motorówki. Tonąłem powoli, lecz skutecznie.

Byłem pokonany jeszcze nim zacząłem. Wiedziałem, że muszę wracać i to natychmiast; zachłystywałem się i krztusiłem morską wodą, miałem jej pełno w ustach. brzucho, paliła mi gardło i nos. Wiedziałem, że dochodzi mi już do płuc.

Ustaliśmy uprzednio system sygnałów, więc zacząłem ciągnąć zawieszoną za linę przewieszoną wokół mojego pasa, trzymając się lewą ręką drugiej liny. Powoli, systematycznie, szarpnąłem z szesć razy, a kiedy nie otrzymałem odpowiedzi, zacząłem ciągnąć z zapamiętaniem, z rozpaczą. Bez skutku. Kołysałem się w górę i w dół tak gwałtownie, że jedyne co MacDonald mógł poczuć, to niestanne, gwałtowne szarpnięcia, gdy liną naprężała się i zwalniała. Nie było sposobu, żeby odróżnić jedno szarpnięcie od drugiego.

Próbowałem samemu wciągnąć się po linie z powrotem, lecz było to niewykonalne, wobec miazdzącego naporu wody, wytwarzanego przez przebijające się przez wzburzone morze „Campari”. Kiedy napięcie na opasującej mnie linie opadało, musiałem zbierać wszystkie siły by utrzymać się na linie sygnałowej i nie dać się porwać. Z całą siłą i desperacją jaka we mnie tkwiła, starałem się przesunąć do przodu choćby o centymetr. Ale nawet to przerażało moje siły. Wiedziałem, że długo już tak nie wytrzymam.

Ratunek nadszedł całkiem przypadkowo, to nie była moja zasługa.

Ważnym do swojego pokoju, przytomna ze zmęczenia. Wzrostko na gwizdek, czuję, że jestem jakby. Nie widziałam, dziwnie nocy śniło mi się Kraków. Przedmieście i rano, że oszaleję”.

Amerycanie nie mają doświadczenia, to prawda.

rość emeryturę. Ale przepisy, nawet w Stanach są po to, aby próbować je łamać. W ten sposób, wcześniej czy później, prawie każdy znajduje pracę.

Niedzielne wydanie „The New York Times” zawiera dziesiątki tysięcy ofert. Nie jest to tak znowu dużo dla blisko siedemnastomil-

siącami Polaków. Nielegalni pracownicy nie mają żadnych wymagań. Nie płaci się za nich ubezpieczeń ani podatków, można od nich więcej wymagać. Można ich też zwolnić pod byle pretekstem. Tylko czasami konkurencja daje cynk do Biura Imigracyjnego. Wtedy zaczyna się „naloć” i gonitwa jak na filmie o złych gangsterach i dobrych policjantach: po schodach, po ulicach i po dachach. Jeśli złapią, delikwent zakuwany jest w kajdanki, narażony na brutalność i posturchiwanie, a skutek prawny jest prawie zawsze jednakowy: dwa tysiące dolarów kary dla pracodawcy, dla „turysty” zaś też dwa plus przymusowy powrót do Europy w ciągu dwudziestu czterech godzin.

Na Okęciu wszyscy powracający są znowu jednakowi. Uśmiechnięci, pewni siebie, spoglądają okiem światowców na gawiedź tłoczącą się za szymbami. „Paszport? — O.K! Uściski, powitania. Jak tam było w Stanach? Well... Nothing special...”

JACEK ŻMICHOWSKI

## ki „leśny” za oceanem

W razie potrzeby takim jest prawo jazdy, tego też nikt nie widzi. Ale każdy obywatel ma swoją kartę Social Security, z numerem, który im towarzyszył aż do ubezpieczenia społeczne — to jest opodatkowanie pracujących. W chorobach lub utracie pracy ubezpieczalnia wypłaca ostatecznym zasiłki, a na sta-

nowej metropolii, ale zawsze to jest coś. Tylko że tej pracy nie dostanie ani Murzyn, ani analfabeta z Puerto Rico, ani przybysz z Pernambuco. Oni szukają jej w małych fabryczkach dolnego Manhattanu i w kuchniach znanych restauracji przy Drugiej Alei. Za pół ceny, za ćwierć. Nielegalnych imigrantów jest już w Stanach parę milionów, to też nikt nie zawraca sobie specjalnie głowy kilkoma ty-



**Środa**

**15 września  
1982 r.**

Dzisiaj składamy życzenia

**ALBINOM  
i NIKODEMOM  
jutro  
EDYTM  
i KORNEŁOM**

1968 r. — W ZSRR wysłano automatyczną stację kosmiczną „Sonda-5”, która okrążyła Księżyc i powróciła na Ziemię.

1950 r. — Pierwszy na świecie lodolamacz o napędzie atomowym, produkcji ZSRR, „Lenin” wyruszył w inauguracyjny rejs.

1946 r. — W Bułgarii proklamowano republikę ludową.

1940 r. — Polscy piloty z dwójzłotów 302 i 303 odnieśli największy sukces w „Bitwie o Anglię”, strącając rekordową liczbę samolotów hitlerowskiego Luftwaffe.

1935 r. — W Norymberdze ogłoszono rasistowskie przepisy, wymierzone przeciwko ludności żydowskiej.

1891 r. — Urodziła się Agata Christie, pisarka brytyjska, autorka powieści kryminalnych.

1821 r. — Gwatemala, Honduras, Kostaryka, Nikaragua i Salwador uzyskały niepodległość po długoletnim panowaniu kolonializmu hiszpańskiego.

1777 r. — Kazimierz Pułaski został mianowany generałem armii USA.

**Kielce**

**KINA**

„Romantica” — „Wejście smoka” — USA-Hongkong, pan. kol. 1. 18 g. 17.30 i 19.30. „Kłamaczka” — pol. kol. 1. 12, g. 15.30.  
„Moskwa” — „Bitwa o Midway” — USA, pan. kol. g. 14. „Znachor” I i II cz. pol. kol. 1. 12, g. 16.30 i 19.  
„Studyjne” — „Panny z Wilka” — pol. kol. g. 15, 17 i 19.  
„Skalka” — „Nie będę cię kochać” — pol. kol. 1. 15, g. 15.  
„Ifigenia” — grecki, 1. 15, g. 17 i 19.  
„Robotnik” — „Kochaj, albo rzuć” — pol. kol. b.o., g. 15. „Gorączka sobotniej nocy” — USA, kol. 1. 15, g. 17 i 19.

**GALERIE**

Galeria BWA „Piwnice” — ul. Leśna 7 — „Retrospektywna wystawa fotografii Janusza Buczkowskiego” — czynna w godz. 12-17, niedziela — 14-15.

Galeria Fotografiki — ul. Rew. Październikowej 8a — czynna w godz. 9-17. Wystawa fotograficzna „Tatuacje artystyczne” — Doc Forest.

Klub MPiK — ul. Szkolna 36a — wystawa malarstwa Jacka Nowakowskiego.

**MUZEJA**

NARODOWE — plac Zamkowy — Muzeum Wnętrz Pałacowych. Galeria malarstwa polskiego — czynne w godz. 9-16, wtorki — nieczynne.

Muzeum przy pl. Partyzantów — Wystawa stała — przyrodnicza i czasowa: „Malarstwo Stanisława Bąka i Eugeniusza Brożka. „Klasa robotnicza Kieleccy zny i jej partie” — „Człowiek epoki lodowcowej w regionie świętokrzyskim” — czynne w godz. 10-17, wtorki — 10-18, środy — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Zeromskiego — czynne w godz. 9-15, środa 12-15, wtorki — nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21, w niedzielę — 8-14 Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11, w godz. 17-21. Od godz. 7 w niedzielę do 7 w poniedziałek. W każdą sobotę czynne są w godzinach od 8 do 14 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnym, dziecięcym zabiegowym oraz stomatologicznym: Przychodnia Rejonowa nr 2 — ul. Pocieszka 11, nr 3 — ul. Żelazna 16 nr 5 — ul. Lecha 6, Gabinet specjalistyczny — der-

matologiczny, okulistyczny, ginekologiczny — przy ul. Buczka 4, laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny — przy ul. Wesołej 52.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 981, Kielce — Teren 992, Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11, Poczta inf. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie wod-kan. c.o., dźwigowe, elektryczne SM 518-33, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72, Pogotowie wod-kan. c.o., elektryczne RPKM — czynne w godz. 7-23, tel. 416-47, Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarńców — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska — 515-11.

**Radom**

TEATR POWSZECHNY im. Jana Kochanowskiego — „Burza” W. Szekspira, g. 18.

**KINA**

„Baltyk” — „Wejście smoka” — USA-Hongkong, pan. kol. 1. 18, g. 16.30, 17.30 i 19.30.  
„Pokolenie” — „Aria dla atlety” — pol. kol. 1. 18, g. 15, 17 i 19.  
„Przyjaźń” — „Znachor” I i II cz. pol. kol. 1. 12, g. 15.15, 17.30 i 19.45.  
„Hel” — „Rewolwer” — wł. kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27, Informacja o usługach — 267-85.

TELEFONY: Straż pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 226-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

**Skarżysko**

**KINA**

„Wielność” — „Cafe pod Miłogą” — pol. b.o., g. 15. „Znachor” I i II cz. pol. kol. 1. 12, g. 16.30 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apecka 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

**Starachowice**

**KINA**

„Robotnik” — „Sami swoi” — pol. b.o., g. 15. „W obronie wstaniej” — pol. kol. 1. 18, g. 17 i 19.  
„Star” — „Mitose ci wszystko wybaczy” — pol. 1. 12, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80.

**Ostrowiec**

**KINA**

„Hutnik” — „Jak rozpetatem II wojnę światową” I cz. pol. b.o., g. 17.30 i 19.30. „Bolidyn” — pol. kol. 1. 15, g. 15.

„Przodownik” — „Wejście smoka” — USA-Hongkong, pan. kol. 1. 18, g. 17 i 19.

„Zorza” — „Zandarm w Nowym Jorku” — fr. kol. b.o., g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokoniowska 17.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kina redakcja nie odpowiada.

**RADIO**

**PROGRAM LOKALNY**

17.05 Dziennik 17.15 Koncert muzyki symfonicznej (stereo) 18.00 Audycja publicystyczna 18.15 Świętokrzyska gra kapela.

**TELEWIZJA**

**Dzisiaj**

**PROGRAM I**

15.25 NURT: Matematyka — Izomerie, przystosowanie figur (2)  
16.00 Dla młodych widzów: kino waszych rodziców  
16.30 Dla przedszkolaków: „Tik-Tak”  
17.00 Dziekanik  
17.20 Losowanie Express i Małego Lotka  
17.35 Rozmaitości sportowe  
18.00 Dwójka prezentuje: „Bliżej natury” — listy  
18.15 Dwójka prezentuje: „Barodrom”  
18.40 Dwójka prezentuje: „Wywiad z prof. H. Koepfem”  
18.50 Dobranoc  
19.00 „W nagłej potrzebie” — rep. filmowy  
19.30 Dziennik  
20.15 Od melodii do melodii  
20.25 Liczą się fakty — pr. publicystyczny  
21.00 Piłkarskie puchary Europy: Stal Mielec — Łokereu; Śląsk Wrocław — Dynamo Moskwa  
22.50 Dziennik

**PROGRAM II**

17.35 Kino Dwójki: „Sprawa — królik” — cz. film o byczajowy  
19.00 Program lokalny  
19.30 Dziennik  
TELEWIZJA KATOWICE NA ANTENIE DWOJKI  
20.00 Jastrzębie 80 — w drugiej rocznicę  
20.25 Koncert na 2 skrzypiec — J. S. Bacha  
20.45 Poetka pieśni — rep. film.  
21.00 Trzy portrety — rep. film.  
21.10 Śpiewa Józef Homik  
21.45 Wirtuoz książki — rep. film.  
22.00 Fantazja węgierska Franciszka Liszta w wyk. A. Ratusińskiego

**OGŁOSZENIA DROBNE**

WARSZTAT wraz z uzbrojoną działką, w Radomiu — sprzedam. Wiadomość: Radom, ul. Mielczarskiego 12. 78476-r

PYRZ Hanna (zam. Busko-Zdrój) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Ogrodniczych w Radomiu-Wosniakach. 78477-r

JAWORSKI Jan (zam. Radom) zgubił wkładkę zaopatrzenia nr Ai-13211, wydaną przez Radomskie Zakłady Drzewne w Radomiu. 78468-r

SICZEK Mirosław (zam. Niedarzewo) zgubił bilet miesięczny, wydany przez PKS w Radomiu. 78475-r

GOS Krystyna (zam. Bieszków Dolny) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez Zespół Szkół Rolniczych w Szydłowie. 78473-r

SICZEK Krzysztof (zam. w Niedarzewie nr 13) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ w Radomiu. 78469-r

MINDA Elżbieta (zam. Mirów Nowy) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez Zespół Szkół Rolniczych w Szydłowie. 78474-r

JASKIEWICZ Andrzej (zam. Prędociu 10) zgubił wkładkę zaopatrzeniową nr 639231, wydaną przez ZCS Itza. 78472-r

MALISZEWSKI Jarosław (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Mechanicznych w Radomiu. 78471-r

KOWALSKI Jerzy (zam. Radom) zgubił wkładkę zaopatrzenia nr Ai-214639, wydaną przez Zakłady Metalowe w Radomiu. 78470-r

STĘPNIEWSKI Czesław (zam. Radom) zgubił legitymację służbową nr 83, wydaną przez szkołę 32 w Radomiu oraz wkładkę zaopatrzenia nr Ai-118189. 78478-r

UNIEWAŻNIA się kwitariusz przychodowy Rb-2 od nr 036301 do nr 036400, wystawiony przez Zespół Opieki Zdrowotnej w Kielcach. 302-k

**Jutro**

**PROGRAM I**

6.00 TTR — jęz. polski s. I: Zabytki literatury średniowiecznej  
6.30 TTR — wskazówki metodyczne s. I  
8.50 Jesień-82  
11.00 Język polski kl. VIII: Władysław Reymont

12.50 Język polski kl. I-IV lic. I Bajka

13.30 TTR — język polski s. III: Obraz rewolucji w „Nieboskiej komedii”  
14.00 TTR — biologia: Skład chemiczny organizmów

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość dokonania zmian w programie.

**FABRYKA  
SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH  
„POLMO”  
ZAKŁAD NR 2 W TYCHACH**

**PRZYJMIE PRACOWNIKÓW  
(mężczyzn) w zawodach:**

- △ MONTER-MECHANIK SAMOCHODOWY
- △ LAKIERNIK SAMOCHODOWY
- △ SPAWACZ GAZOWY I ELEKTRYCZNY
- △ GALWANIZER
- △ ŚLUSARZ REMONTOWY I NARZĘDZIOWY
- △ ZGRZEWCZ
- △ TŁOCZARZ W METALU
- △ KONTROLER JAKOŚCI WYROBÓW
- △ TOKARZ
- △ SZLIFIERZ
- △ FREZER
- △ ROBOTNIK MAGAZYNOWY
- △ PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH DO PRZYJUCZENIA ZAWODU
- △ MURARZ
- △ CIEŚLA
- △ TYNKARZ
- △ BETONIARZ
- △ ZBROJARZ

— którzy zostaną zatrudnieni w Zakładzie Remontowo-Budowlanym przy FSM, wykonując prace budowlano-montażowe wyłącznie dla potrzeb Zakładu nr 2 w Tychach.

Ponadto przedsiębiorstwo zatrudni absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych oraz absolwentów ochołniczych hufców pracy w wyżej wymienionych zawodach.

Nowo przyjętym pracownikom zamiejscowym zakład zapewnia:

- zakwaterowanie oraz wyżywienie na zasadach częściowej odpłatności w stołówkach i bufetach prowadzonych na terenie zakładu i na terenie osiedli mieszkaniowych;
- organizuje dla załogi wypoczynek w ramach wycieczek sobotnio-niedzielnich;
- wczas w własnych ośrodkach — w górach i na Wybrzeżu oraz wiele imprez kulturalno-oświatowych i sportowych organizowanych w Zakładowym Domu Kultury.

Zakład posiada nowoczesny Zespół Szkół Zawodowych, w którym można uzyskać wykształcenie zawodowe i średnie względnie uzyskać tytuł robotnika wykwalifikowanego.

Zakład organizuje w ramach doskonalenia zawodowego kursy kształcące w zawodach:

- SUWNICOWY,
- OPERATOR,
- USTAWIACZ MASZYN
- SPAWACZ i inne.

Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla przemysłu maszynowego.

Ponadto zakład zapewnia:

- po roku pracy ekwiwalent pieniężny za węgiel;
- nagrody jubileuszowe z funduszu zakładowego;
- dodatek stażowy po 5, 10, 15 i 20 latach pracy w wysokości: 5 proc., 10 proc., 15 proc. i 20 proc.

Komplet dokumentów wymaganych przy przyjęciu do pracy.

- dowód osobisty,
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnym wpisem dotyczącym sposobu rozwiązania umowy o pracę oraz adnotacją o wysokości zarobków,
- książeczka wojskowa,
- świadectwo pracy,
- świadectwo szkolne.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

Adres:

FABRYKA SAMOCHODÓW MAŁOLITRAŻOWYCH „POLMO” Zakład nr 2 w Tychach, ul. Oświęcimska 401 43-100 Tychy.



# Doroczna konferencja Unii Międzyparlamentarnej

W stolicy Włoch rozpoczęła się we wtorek 69 doroczna konferencja Unii Międzyparlamentarnej, której głównymi tematami będą rozbrojenie i sytuacja wokół Libanu, a jednym z ważnych wydarzeń — zapowiedziane przemówienie **Jasera Arafata**. Przywódca palestyński przybywa w środę do Rzymu z 2-3 dniową wizytą na czele delegacji Palestyńskiej Rady Narodowej, która będzie obserwatorem na konferencji unii.

Prezydent Republiki Włoskiej, **Sandro Pertini** w przemówieniu inauguracyjnym zapowiedział o międzynarodową współpracę w celu zapobieżenia groźbie nowych konfliktów wojennych na świecie. Nawiązał również do sytuacji narodu palestyńskiego. Słowa prezydenta Włoch stanowią niewątpliwie pośrednią odpowiedź na ataki oraz próby wywierania presji na jego osobę, jakimi rząd izraelski

zareagował na zapowiedziane oficjalnie spotkanie Pertiniego z Arafatem. Szef państwa włoskiego powiedział: „Okazywaliśmy narodowi hebrajskiemu naszą solidarność, gdy był okrutnie prześladowany przez nazistów (...) dziś, Palestyńczycy są skazani na taki sam smutny exodus, jak przed wiekami naród Izraela. Żydzi — powiedział Pertini — znaleźli w kołbie dla siebie ojczyznę. Mam nadzieję, że znajdzie ją również naród palestyński”.

## Perspektywy otrzymania szczepionki

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nowej ustroju wskutek wadliwej czynności gruczołów dokrewnych, przede wszystkim trzustki z powodu niedoboru insuliny, co z kolei uniemożliwia zatrzymanie cukru w organizmie.

Od szeregu lat są prowadzone badania zmierzające do ustalenia genetycznej choroby cukrowej, zaś przed trzema laty naukowcy uzyskali pierwsze konkretne dane, iż rolę w powstawaniu cukrzycy odgrywa wirus, znany pod nazwą „cox-sackie 84”, wyizolowany z trzustki chorego dziecka. Wirus wszczepiony doświadczalnemu myszom wywołał u wielu zwierząt objawy cukrzycy. Podobne doświadczenia prowadzone przez badaczy francuskich i zachodniemieckich potwierdziły te przypuszczenia. Ustalono zwłaszcza, że pewne przypadki cukrzycy dziecięcej wywołane są wirusem, teraz badania zmierzają w kierunku wyizolowania innych wirusów powodujących cukrzycę.

Jak stwierdził dr **Abner Notkins** z Laboratorium of Oral Medicine, u myszy, którym zaszczerpiono wyizolowany wirus nastąpiły objawy zniszczenia komórek trzustki wytwarzającej insulinę, a eksperymenty wykazały, iż wrażliwość na wirusa jest u tych myszy dziedziczna i może być przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Dr **Notkins** oświadczył również, że identyfikacja jednego względnie większej ilości tego typu wirusów pozwoli w niedługim czasie na przystąpienie do badań nad szczepionką przeciwko cukrzycy.

## Plenum ZW ZSMP w Kielcach

## Młodzi w reformie

W dniu wczorajszym odbyło się w Kielcach posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, na którym dyskutowano o problemy reformy gospodarczej oraz udziału w niej przedstawicieli młodego pokolenia. Mówiono także o potrzebie dostosowania metod i programu działania wojewódzkiej organizacji ZSMP do obecnych realiów społeczno-gospodarczego życia kraju.

Już na III Nadzwyczajnym Zjeździe ZSMP mówiono wiele o potrzebie szybkiego i kompleksowego reformowania gospodarki kraju. Następnie podjął pracę zespół ekspertów, będący inspiratorem wielu poczynań organizacji; przyjęto kompleksowy program działań „Młodzi w reformie”. Stwierdzono, iż praca młodzieży zrzeszonej w ZSMP powinna się koncentrować na propagowaniu idei reformy, rozwiązywaniu problemów zatrudnienia młodzieży, budownictwa mieszkaniowego, powoływaniu młodzieżowych zrzeszeń i spółdzielni budownictwa mieszkaniowego, wdrażaniu nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych w gospodarce i w życiu społecznym, w kształtowaniu pomocy społecznej dla młodzieży i wreszcie jej udziału w pracach samorządu wszystkich szczebli.

O sprawach tych mówiono również w referacie i dyskusji podczas wczorajszego plenum. Znalazły one też swoje odbicie w uchwale. Podkreślić należy, iż dyskutując nad najważniejszymi dla organizacji i młodego pokolenia sprawami dnia dzisiejszego myślimy również o przyszłości. Dlatego też ZSMP będzie się włączać w formułowanie koncepcji rozwoju gospodarki kraju do 1990 roku. Mówiąc o dniu dzisiejszym określono w uchwale sprawy najważniejsze dla poprawy warunków startu zawodowego i życiowego młodzieży: poprawę sytuacji materialnej, w tym systemu plac, właściwe wykorzystanie kwalifikacji i możliwości awansu zawodowego, podkreślono potrzebę rozwoju myśli twórczej oraz podejmowania inicjatyw gospodarczych. Na czele spraw uznanych za najważniejsze znalazły się również problemy budownictwa mieszkaniowego.

Młodzi opowiedzieli się za ujęciem działalności Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i OKON, jako stałego elementu programu działania ZSMP, widząc w tym szansę porozumienia wszystkich sił społecznych w kraju.

## agencje informują:

● Do Jerozolimy przybył na rozmowy z rządem izraelskim wysłannik rządu amerykańskiego, **Morris Draper**. Jak podają agencje, następcą **Philipa Habiba** będzie konferował z premierem **Menaschem Beginem**, ministrem spraw zagranicznych **Israelem Ithakiem Szamirem** na temat wycofania wszystkich obcych wojsk z Libanu.

● 14 bm. Genewski Komitet Rozbrojeniu uznał — na wniosek Polski — przyjęty w Warszawie deklarację 22 konferencji „Pugwash” w sprawie

wie niebezpieczeństwa wojny jądrowej za swój oficjalny dokument. W deklaracji, popartej m.in. przez laureatów Nagrody Nobla, wzywa się do zawarcia powszechnego międzynarodowego porozumienia zmierzającego do wyeliminowania groźby wojny jądrowej i związanej z nią niebezpieczeństwa dla cywilizacji i przetrwania rodzaju ludzkiego.

● Rzecznik wojskowy Iraku podał, że we wtorek rano lotnictwo iraackie zbombardowało „ważne instalacje naftowe” na irańskiej wyspie **Mharg** w Zatoce Perskiej.

Rzecznik dodał, że po wykonaniu „skutecznego ataku” wszystkie myśliwce iraackie powróciły do bazy. Stwierdził, że atak ten jest odpowiedzią iraacką na, jak określił, „agresję irańską wobec miast iraackich”.

## Szwajcarski generał o głowicach neutronowych

GENEWA PAP. Użycie broni neutronowej w jakiegokolwiek wojnie grozi niekontrolowaną eskalacją takiego konfliktu — oświadczył we wtorek podczas konferencji prasowej w bazie wojskowej, zlokalizowanej w pobliżu miejscowości **Moudon** w

Szwajcarii szef sztabu armii tego kraju, generał **Joerg Zumstein**.

Poinformował on, iż wkrótce zostanie uruchomiona produkcja głowic neutronowych o niewielkich rozmiarach, przeznaczonych do uzbrojenia czołgów. Generał zwrócił uwagę, że zmniejszenie kalibru pocisków neutronowych nie zmienia faktu, iż w dalszym ciągu pozostają one głowicami nuklearnymi.

## na gorąco

DOKONCZENIE ZE STR. 1

ścisłe mechanizmy funkcjonowania gospodarki w minionym okresie. Dlatego też w projekcie nowego prawa spółdzielczego starano się w sposób jednoznaczny przedstawić jakimi zasadami powinny się kierować w praktyce spółdzielnie i jakie prawa mają członkowie tych organizacji. Najogólniej mówiąc, projekt nowego prawa spółdzielczego jest przede wszystkim szansą dla aktywnych spółdzielców i organów samorządowych. Życie uczy bowiem, że nawet najlepsze podstawy formalno-prawne przyniosą tylko wtedy efekty, jeżeli towarzyszyć im będzie rozsądna i aktywna postawa samych spółdzielców oraz dobra wola czynników zewnętrznych mających wpływ na działalność spółdzielczą.

Tak więc nowe prawo spółdzielcze powinno stworzyć znacznie dogodniejsze warunki umocnienia ruchu spółdzielczego, rozwoju bazy materialnej i poprawy efektów gospodarczych działalności spółdzielczych organizacji.

Przypomnijmy, że broń neutronowa, reklamowana przez Amerykanów jako „humanitarna”, gdyż szybko zabija ludzi, nie niszcząc przy tym zasobów trwałych, unicestwia organizmy żywe przede wszystkim w rezultacie oddziaływania niezwykle silnego promieniowania radioaktywnego.

Użycie broni neutronowej — oświadczył generał — nawet w wersji pocisków o niewielkim kalibrze, nie mieści się w pojęciu wojny konwencjonalnej i nieuchronnie prowadzi do eskalacji działań nuklearnych, przez co drastycznie wzrasta niebezpieczeństwo niekontrolowanego rozwoju sytuacji.

## Dwutlenek węgla zmienia klimat na Ziemi

NOWY JORK PAP. Podczas sympozjum oceanograficznego, które w ub. miesiącu obradowało w Halifax w Kanadzie, stwierdzono, że wzrastająca zawartość dwutlenku węgla w atmosferze i wodach oceanów może w przyszłości spowodować bardziej doniosłe zmiany klimatyczne niż te, które nastąpiły w okresie polodowcowym. Fakt ten przez większość uczestników sympozjum został uznany za wysoce niepokojący. Badacze z Uniwersytetu Co-

## W prasie porannej

W artykule: „Rolniczy kalendarz wciąż napięty”, zamieszczone w „Trybunie Ludu”, **Halina Dowda** pisze między innymi: — Dwie równoległe toczące się kampanie — zbiory i przygotowania do jesennych siewów — wymagają jednakowo skupionej uwagi rolników oraz wszystkich służb rolnych, a także dostawców, transportowców, pracowników handlu wiejskiego. Skromne ilości środków produkcji, które jeszcze rolnictwo otrzyma, muszą być dobrze wykorzystane. To zadanie i obowiązek rolników. Żeby je spełnić, muszą jednak mieć nawozy i ziarno, pasze i węgiel o stosownej porze. Trzeba także — pisze dalej autorka, wydać walkę marnotrawstwu żywności. Poszanowania żywności trzeba dziś żądać od wszystkich. W gospodarstwach domowych wymusza je budżet rodzinny. W przetwórstwie, w sklepach węgiel za mało skutecznie działają mechanizmy ekonomiczne. Poszanowanie żywności trzeba egzekwować konsekwentnie, bo jest jej wciąż za mało, bo jest coraz droższa — nie tylko w sklepach, lecz i na polu, bo zwiększenie jej produkcji wymaga nakładów, na które musi świadczyć całe społeczeństwo.

O mieszkaniach według nowych zasad pisze dzisiejsza „Rzeczpospolita”. — Na podstawie powszechnej dyskusji — czytamy — Rada Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego podjęła uchwałę w sprawie przydziału mieszkań w spółdzielniach mieszkaniowych. Przydziały nowych mieszkań według nowych zasad następują według list przydziału: podstawowej, warunkowej, przyspieszeń, wykwaterowań i zamian. Celem uchwały jest zapewnienie społecznie słusznych zasad zasobokupnia potrzeb członków spółdzielni i zagwarantowanie organom samorządowym spółdzielni uprawnień w zakresie dysponowania mieszkaniem.

(JPA)

## Cukier i miód posiadają te same zalety i... wady

NOWY JORK PAP. Według opinii naukowców z uniwersytetu w Connecticut, działanie cukru i miodu na organizm ludzki jest w zasadzie takie samo chociaż wiele osób stara się zastępować cukier miodem w przeświadczeniu, że miód jest zdrowszy.

Biały konsumpcyjny cukier nie jest szkodliwy, pod warunkiem jednak, że jest spożywany z umiarem. Inaczej mówiąc, znaczna liczba osób używa zbyt dużych ilości cukru pod różnymi postaciami z równoczesnym ograniczeniem innych produktów niezbędnych do prawidłowego przebiegu procesów trawieniowych.

Zdaniem dr. **Simona Adamsa**, szefa wydziału odżywiania uniwersytetu w Connecticut, ludzie na ogół nie zachowują umiaru w spożyciu niektórych produktów m.in. cukru. Najbardziej wskazanym dla ustroju jest cukier prosty (glukoza) występujący w żywych organizmach i odgrywający podstawową rolę w przemianie cukrów, czyli glikolizie. Glukoza w postaci glikogonu skrobi jest magazynowana jako główny surowiec energetyczny ustroju. Dlatego też glukozę stosuje się w stanach osłabienia, chorobach serca i wątroby, zatruciach itp.

Wbrew powszechnemu mniemaniu spożycie cukru

nie wpływa na powstawanie choroby cukrowej ani też nie jest przyczyną innych chorób. Natomiast podobnie jak miód powoduje próchnicę zębów i przyczynia się do otyłości u osób skłonnych do nadwagi.

Miód stanowiący kombinację cukrów — cukru stołowego, glukozy oraz fruktozy (cukru owocowego) zawiera wprawdzie pewne składniki odżywcze, ale ich wartość nie przewyższa jednak wartości cukru. Jest natomiast przez niektóre osoby lepiej tolerowany niż cukier i sprzyja prawidłowemu procesowi trawieniowemu, dlatego też „docukrzanie” miodem jest w wielu przypadkach bardziej korzystne niż nadmierne spożywanie cukru.

Badacze zwrócili również uwagę na stopniowy rozpad powłoki lodowcowej na Antarktyce zachodniej przed 125 tys. lat i związane z ociepleniem klimatu podniesienie się poziomu oceanów o 5-6 metrów. Przewidują oni, że podniesienie temperatury spowodowane akumulacją dwutlenku węgla, w przeszłości może być przyczyną powodzi na Florydzie, w Bangladeszu, Holandii oraz w kilku innych krajach. Proces ten jednak będzie przebiegał w ciągu setek lat, powodując dalekosiężne zmiany całego ekosystemu mórz i oceanów.



# SPORT

## „ZŁOTA GALA”

Na mityngu lekkoatletycznym „ZŁOTA GALA” w Rzymie, Jolanta Januchta była pierwsza na 800 m w czasie 2.01,53, Marian Woronin zajął drugie miejsce na 100 m wynikiem 10,22 sek. za Amerykaninem Melem Tayem, a Wessinghage z RFN przebiegł 1500 m w 3.33,85.

## Wystartowały europejskie puchary



## Poznańska „lokomotywa” wygrała na wyspie gejzerów

**W**czoraj rozpoczęła się rywalizacja zespołów klubowych w europejskich pucharach. Zdobywcy Pucharu Polski, piłkarze LECHA POZNAŃ, zainaugurowali swoje występy w Pucharze Zdobywców Pucharów meczem w Islandii, zwyciężając drużynę IBV Vestmannaeyajr 1:0 (1:0). Bramkę dla poznańskiej „lokomotywy” zdobył w 23 minucie Leszek Partyński, który jeszcze w ubiegłym sezonie występował w drugoligowym Radomiaku!

Dziś w europejskich pucharach wystąpią trzy pozostałe nasze zespoły: WIDZEW Łódź, ŚLĄSK Wrocław i STAL Mielec. Może pójdą w ślady poznańskich piłkarzy.

Oprócz meczu IBV Vestmannaeyajr — Lech Poznań w Pucharze Zdobywców Pucharów, odbyły się wczoraj trzy spotkania w Pucharze UEFA. W Moskwie piłkarze miejscowego Spartaka (aktualnie na trzecim miejscu w lidze ZSRR) wygrali z Arsenalem Londyn 3:2 (1:2). Do 88 minuty utrzymywał się wynik remisowy 2:2, ale bramka zdobyta przez Gawrilowa na minutę przed zakończeniem pojedynku przyniosła gospodarzom ciężką wywalczone zwycięstwo. W Sofii drużyna Slawii zremisowała z jugosłowiańskim zespołem FC Sarajevo 2:2 (1:0). I ten mecz miał dramatyczny przebieg. Goście prowadzili 2:1 z celnymi strzałami Pasica w 22 i 83 min., jednak Bułgarzy zdołali wyrównać w 90 minucie, a zdobywca gola na wagę remisu był Radkow. Remisem 2:2 zakończył się również pojedynek w Atenach pomiędzy miejscowym AEK i FC Koeln. Natomiast w Pucharze Europy mistrzowie Anglii, piłkarze Liverpoolu odnieśli wysokie zwycięstwo w wyjazdowym spotkaniu ze szkocką drużyną Dundalk 4:1.

Dziś rozegranych zostanie aż 59 pojedynków pierwszej rundy europejskich pucharów! Wystąpią trzy pozostałe nasze zespoły. Mistrz Polski, łódzki Widzew grać będzie na Malcie z Hiberniansem Paola La Valetta i raczej nie powinien mieć kłopotów z odniesieniem zwycięstwa nad rywalem. W kraju odbędą się natomiast dwa mecze Pucharu UEFA. We Wrocławiu

aktualny lider naszej ekstraklasy — Śląsk zmierzy się z drużyną legendarnego bramkarza Lwa Jaszina — Dynamem Moskwa, a w Mielcu piłkarze Stali podejmować będą dobrze znany polskim kibicom, zwłaszcza z prasowych publikacji, belgijski KSC Lokeren.

Rywale Śląska i Stali to znane firmy piłkarskie. Moskiewskie Dynamo aż jedenastokrotnie sięgało po tytuł mistrza ZSRR i pięciokrotnie zdobywało puchar swego kraju. Było również w 1972 roku finalistą Pucharu Zdobywców Pucharów, przegrał jednak z Glasgow Rangers 2:3. Aktualnie moskwiom nie najlepiej wiodzie się jednak w rozgrywkach ligowych. Wprawdzie ostatnio pokonali Neftezi Baku 2:0, ale w tabeli zajmują odległą, jedenastą pozycję ze stratą dziewięciu punktów do lidera — Dynamy Tbilisi. Najbardziej znanym piłkarzem w drużynie, która będzie rywalem wrocławian jest bramkostrzelny napastnik Gazajew.

W znacznie lepszej formie od Dynamy Moskwa są piłkarze Lokeren. Po ostatnim zwycięstwie na własnym boisku nad

zespołem Ghent 2:1 awansowali w lidze belgijskiej na trzecie miejsce i aktualnie ustępują prowadzącemu Beerschotowi jednym punktem, a Anderlechtowi Bruksela tylko gorszą różnicą bramek. Lokeren zdobył w sześciu ligowych spotkaniach 9 punktów, strzelił 9 bramek, tracąc 6. Szkoda, że w belgijskiej drużynie nie występuje już Grzegorz Lato (gra obecnie w meksykańskiej Atlancie) oraz Włodzimierz Lubański (przeniósł się do II-ligowego, francuskiego Valenciennes). Zwłaszcza występ Lato w Mielcu, gdzie nasz reprezentacyjny piłkarz rozpoczął błyskotliwą karierę, oczekiwany był z olbrzymim zainteresowaniem. Pan Grzegorz tuż przed rozpoczęciem sezonu wyjechał jednak z Belgii do dalekiego Meksyku, by tam kontynuować swoją sportową karierę. Lokeren to zespół znany na arenie międzynarodowej. W poprzedniej edycji Pucharu UEFA belgijska drużyna odpadła dopiero w ćwierćfinale z późniejszym finalistą, holenderskim AZ 67 Alkmaar.

Dzisiejsze spotkania we Wrocławiu i Mielcu będą bezpośrednio transmitowane przez Polskie Radio w programie I od godziny 19.30. Natomiast telewizja nada relacje z tych pojedynków o godz. 21; również w programie I.

Przypomnijmy jeszcze, że Pucharu Europy broni angielska drużyna Aston Villa, a Pucharu Zdobywców Pucharów hiszpańska Barcelona. Natomiast niespodziewani triumfatorzy poprzedniej edycji Pucharu UEFA — piłkarze IFK Goeteborg startują tym razem w Pucharze Zdobywców Pucharów. Szwedzi zdobyli bowiem puchar swego kraju i zdecydowali się wystąpić w drugim co do rangi, po Pucharze Europy, turnieju.

A. PAWLOWSKI

## Na stadionie Korony

## Kraków — Kielce w pojedynku sędziów piłkarskich!

**Z** wyjątkiem rozgrywek juniorów o puchar im. Jerzego Michałowicza, w ostatnich latach do rzadkości należą piłkarskie spotkania międzyokregowe. Nie ma więc okazji do porównania poziomu gry reprezentacji poszczególnych okręgów. Lukę tę wypełnią w pewnym sensie międzyokregowe zawody piłki nożnej KRAKÓW — KIELCE w konkurencji... sędziów! Do tego niezwykle ciekawego spotkania dojdzie za osiem dni na stadionie Korony w Kielcach. Na płycie boiska staną dwie drużyny składające się ze znanych na wielu krajowych boiskach najlepszych arbitrow okręgu krakowskiego i kieleckiego.

Jak nas poinformował kapitan zespołu kieleckiego, II-ligowy sędzia Andrzej Ordyskiński — walka toczyć się będzie o trofeum ufundowane przez prezesa MKS KORONA, inż. Wiesława Słepnia. Nagrodą będzie efektowny puchar.

Mecz rozegrany zostanie w czwartek, 23 września o godz. 16. Choć do tego niecodziennego spotkania pozostało jeszcze kilka dni, możemy już dziś zdradzić niektóre szczegóły pojedynku. Zespół KRAKÓWA wystąpi pod wodzą Edwarda Iwańskiego, który znany jest byłym sędzią, a obok niego „ligowcy” — Edward Nerek i Mieczysław Wójcik oraz inni, nie mniej znani arbitrzy piłkarscy.

Również drużyna kielecka będzie miała w swym zespole kilku znanych sędziów piłkarskich, choćby wymienić Bogdana Pisarka ze Skarżyska. Zdzi-

ślawia Pietrzykowskiego z Ostrowca, Bogumiła Hilgerta ze Starachowic, Stanisława Nowaka i wymienionego wcześniej Andrzeja Ordyskińskiego. Drużynę kielecką przygotowuje do meczu trener I klasy, Ryszard Predyger, który był kiedyś szkoleniowcem Korony.

Czwartkowe zawody prowadzić będzie trójka znanych w wielu naszych stadionach arbitrow — seniorów. W roli sędziego głównego wystąpi popularny na terenie okręgu kieleckiego, zawsze młody i sprawny, mimo „swoich” 66 lat, EUGENIUSZ MIAZGA. Sekundować mu będą na liniach: Bogusław Kasprzyk z Krakowa i Bolesław Drozdowicz z Kielca.

Eugeniusz Miazga związany jest z dzielnicą, na której zlokalizowany jest stadion Korony od najmłodszych lat. Na tym boisku grał pierwsze mecze piłkarskie, tutaj prowadził, już jako arbiter, pierwsze zawody, na tym właśnie stadionie zakończył wieloletnią, obfitującą w wiele wrażeń karierę sędziowską. Za tę długoletnią pracę społeczną podziękują mu działacze, koledzy i piłkarze.

(cont)

## W telegraficznym skrócie

● Hokeiści Cracovii wrócili do I ligi wygrywając w Toruniu rewanżowy mecz z miejscowym Pomorzaniem 19:5. Pierwszy pojedynek również zakończył się zwycięstwem krakowian (8:3). Cracovia występować będzie w I lidze w miejsce Baildonu Katowice, który rozwiązał drużynę hokejową.

● W zaległym spotkaniu 1/32 Pucharu Polski piłkarze BKS Bielsko przegrali na własnym boisku z GKS Tychy 0:2. Rywalem górników z Tych w kolejnej rundzie pucharu będzie warszawska Legia.

● Wicemistrz świata zawodowców, amerykański kolarz Gerg Lemond został liderem wyścigu Tour de l'Avenir. Wygrał on w imponującym stylu piąty etap, wyprzedzając rywali o ponad pięć minut! Lemond ma po pięciu etapach aż siedem minut przewagi nad drugim w klasyfikacji, Anglikiem Robertem Millerem. Z kolarzy NRD, którzy świetnie spisali się na pierwszych etapach, Falk Boden jest siódmy ze stratą ponad 11 minut do Amerykanina.

● Triumfator tenisowych mistrzostw USA, Amerykanin Jimmy Connors (wygrał w finale z Czechosłowakiem Lendlem) jest zdecydowanym liderem na Hście Grand Prix, wyprzedzając aż o 947 pkt. Lendla i o 1025 pkt. Argentyńczyka Vilasa.

(ap)

## Komunikat

### Totalizatora Sportowego

PP „Totalizator Sportowy” zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 11.12.IX.1982 r., stwierdzono:

● LIGA ANGIELSKA: 2 roz. w 13 trafieniach — wygrane po 579.559 zł, 109 roz. w 12 trafieniach — wygrane po ok. 10.500 zł, 1.524 roz. w 11 trafieniach — wygrane po 760 zł, 11.133 roz. w 10 trafieniach — wygrane po 194 zł.

● LIGA POLSKA: 2 roz. w 12 trafieniach — wygrane po 292.610 zł, 44 roz. w 11 trafieniach — wygrane po ok. 13.000 zł, 598 roz. w 10 trafieniach — wygrane po ok. 1.100 zł.

NUMER 163

STRONA 8

## Rzuty osobiste

## Dzieci na starcie

województwo nie są w stanie udźwignąć organizacyjnego i finansowego ciężaru wielkich ogólnopolskich zawodów, mimo pomocy Centralnego Ośrodka Sportu. Zwłaszcza, że ten ostatni wycofał się z tej drogiej imprezy, jakby przestał go interesować rozwój sportu wśród młodzieży. Organizację sparta-

kiad powierzono więc poszczególnym władzom wojewódzkim, co obniżyło koszty o jedną trzecią i spowodowało daleko idące zmiany w jej przebiegu. Ale nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Dzisiaj spartakiady odbywają się nie co dwa lata, lecz każdego roku i są imprezami wielomiesięcznymi. Wystarczy przypomnieć, że odbywająca się w bieżącym roku IX Ogólnopol-

ska Spartakiada Młodzieży w kategorii juniorów młodzieży zaczęła się w lutym od tyżniarstwa figurowego, a zakończyła 29 sierpnia kolarstwem torowym. Natomiast juniorzy będą startować jeszcze w październiku. Zawodami objęto już nie tylko dyscypliny letnie, ale również zimowe, biegi przełajowe

w mniejszych miejscowościach, co niewątpliwie pobudza działaczy i szkoleniowców do nowych inicjatyw. Już dzisiaj można stwierdzić, że dzięki OSM powstało sporo obiektów sportowych, a wiele już istniejących wyremontowano w czynach społecznych. To zasadniczy plus obecnych spartakiad. Są też i inne. Na przykład wyodrębniono dwie kategorie wiekowe — juniorów młodszych i juniorów, czym wyrównano starty uczniom szkół podstawowych. Liczą się już nie tylko mistrzowie, ale i liczba startujących (np. w biegach przełajowych punktowany jest aż stu pierwszych zawodników). Do spartakiadowych zawodów lekkoatletycznych zgłosiły swoich najmłodszych zawodników aż 183 kluby. Gdy OSM obejmie już ponad 40 dyscyplin sportowych, można mówić o pełnym przeglądzie sportu młodzieżowego. Jak w tej rywalizacji wypadły oba nasze województwa, dowiemy się po zakończeniu IX OSM. Czasu na podsumowanie będzie niewiele, bo za kilka miesięcy rozpocznie się dziesiąta spartakiada.

TADEUSZ WIĄCEK